



Przerób rzepaku w UE w pierwszym kwartale bieżącego sezonu 2013/2014, tj. w okresie lipiec-wrzesień br. wyniósł 5,9 mln t wobec 5,6 mln t przed rokiem (wzrost o 5% r/r). Oil World oczekuje jednak, że w kolejnym kwartale (październik-grudzień) przerób nieco zwolni i osiągnie poziom niższy niż w analogicznym okresie poprzedniego sezonu – informują analitycy BGŻ.

Bedzie to mieć związek z dużą dostępnością nasion słonecznika począwszy od października i korzystnymi marżami na przerobie tego surowca.

Oil World prognozuje, że w całym sezonie 2013/2014 przerób rzepaku w krajach unijnych może wynieść 22,72 mln t wobec 22,65 mln t w sezonie poprzednim. Wspólnota przerobi zatem więcej nasion rzepaku niż wynosi unijna produkcja tego surowca (wg ostatnich szacunków Oil World, tegoroczne zbiory rzepaku w UE wyniosły ok. 21 mln t wobec 19,65 mln t przed rokiem).

Przerób większej ilości nasion rzepaku będzie możliwy dzięki m.in. importowi z Ukrainy i z Australii. Oil World prognozuje, że w bieżącym sezonie całkowity przywóz rzepaku do UE wyniesie ok. 3,3 mln t, z czego ponad 85% będzie pochodzić z Australii oraz z krajów należących do byłej Wspólnoty Niepodległych Państw (głównie z Ukrainy). Jeśli prognozowany wolumen importu w sezonie 2013/2014 zestawilibyśmy z przewidywaną wielkością przerobu, stanowiłby on ok. 15%.

źródło: Bank BGŻ, Departament Analiz Makroekonomicznych i Sektorowych